

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2013r.

Sąd Okręgowy w Radomiu I Wydział Cywilny

w składzie :

Przewodniczący S.S.O. Michał Gałek

Protokolant prot.sąd. Justyna Pijarska

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2013r. w Radomiu na rozprawie sprawy

z powództwa M. K. (1), M. K. (2)

przeciwko A. J. (1), M. J. (1)

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

1. **oddala powództwo,**

2. **zasądza od M. K. (1) i M. K. (2) na rzecz M. J. (1) , kwotę (...) (trzy tysiące sześćset siedemnaście) zł. tytułem zwrotu kosztów procesu,**

3. **nakazuje ściągnąć od M. K. (1) i M. K. (2) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Radomiu kwoty po 18,62 zł. (osiemnaście zł i 62 gr) tytułem kosztów sądowych.**

/Na oryginale właściwy podpis/

UZASADNIENIE

Powodowie M. K. (1) i M. K. (2) w pozwie wniesionym w dniu 5 października 2011 r. , przeciwko A. J. (1) wnosili o przeniesienie na ich rzecz własności nieruchomości położonej w S., przy ul. (...), gmina S., oznaczonej numerem (...), o powierzchni 0,0818 ha, dla której Sąd Rejonowy w Radomiu VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą oznaczoną numerem (...), darowanej pozwanej umową darowizny z dnia 11 maja 2009 roku, Rep. A Nr (...), zasądzenie od pozwanej na rzecz strony powodowej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych,

Wskazali, że na mocy umowy darowizny z dnia 11 maja 2009 roku sporządzonej przed notariuszem Z. J. z Kancelarii Notarialnej w R., darowali swojej córce , pozwanej A. J. (1) zabudowaną nieruchomość położoną w S., przy ul. (...), oznaczoną numerem (...), o powierzchni 0,0818 ha, dla której Sąd Rejonowy w Radomiu VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą oznaczoną numerem (...).

Pozwana dopuściła się rażącej niewdzięczności wobec powodów, czyli darczyńców poprzez zaniechanie kontaktów rodzinnych, zabranianie kontaktów powodów z dziećmi pozwanej - W. i M., pogłębiająca się izolacja między stroną powodową a pozwaną, brak reakcji pozwanej na zachowanie jej męża M. J. (1) w kwestii kontaktów powodów (dziadków) z wnukami, brakiem szacunku pozwanej w stosunku do powodów.

Wobec takiej sytuacji strona powodowa pismem z dnia 15 lipca 2011 roku odwołała darowiznę z dnia 11 maja 2009 roku, której przedmiotem była opisana powyżej nieruchomość. Pismem tym powodowie wnieśli o powrotne

przeniesienie własności nieruchomości położonej w S. na swoją rzecz w terminie do dnia 31 lipca 2011 roku. Mimo określonego terminu do chwili obecnej pozwana nie przeniosła własności darowanej nieruchomości na rzecz powodów.

Pozwana A. J. (1) uznała powództwo.

Na rozprawie w dniu 2 marca 2012r. na wniosek powodów Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego M. J. (1) (41,42)

Pozwany M. J. (1) wnosił o oddalenie powództwa odnosząc , że przyczyny odwołania darowizny wskazane w pozwie nie są tożsame z pismem z dnia 15.07.2011 r., w którym powodowie odwołali darowiznę na rzecz córki A. J. (1) dokonaną umową notarialną z dnia 11.05.2009 r., w której

jako powód podali „rażąca niewdzięczność przejawiająca się zaniechaniem w ostatnim czasie kontaktów rodzinnych, zabranianiem nam kontaktów z wnukami”.

Pismo to nie odnosi się do umowy z dnia 8.06.2009 r. sporządzonej w Kancelarii Notarialnej Z. J. z mocy którego A. i M. małż. J. rozszerzyli wspólność ustawową również na nieruchomość położoną w S. przy ul. (...).

Istota zachowań powodów oraz pozwanej A. J. (1), w ocenie pozwanego , sprowadza się do tego, że na skutek zmywy (darczyńcy i obdarowanego) podjęli oni działania zmierzające do pokrzywdzenia pozwanego tj. doprowadzenia do zmiany uzgodnionych i ukształtowanych stosunków majątkowych w rodzinach. Okoliczności te pozwany podnosił w związku z unormowaniami zawartymi w art. 902 k.c.

Relacje pomiędzy powodami a A. J. (1) zawsze były doskonałe i nie było ze strony pozwanej żadnych zachowań świadczących o rażącej niewdzięczności Ich zмова stanowi znamiona przestępstwa usiłowania próby wyłudzenia poprzez orzeczenie sądowe zwrotu nieruchomości.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

A. i M. J. (1) są małżeństwem od 2004 r. Ze związku tego posiadają troje dzieci W. J. urodzoną (...), M. J. (2) urodzoną (...) i M. J. (3) urodzonego (...)

M. J. (1) pracował w szkole, a nadto prowadził sklep i stację benzynową. Często narzekał , że jest przemęczony, potrzebuje odpoczynku. Przeszkadzały mu codzienne wizyty rodziny żony (sióstr i matki).

A. J. (1) prowadziła w miejscu zamieszkania własny zakład fryzjerski. Zajmowała się domem i wychowaniem dzieci.

Po ślubie małżonkowie zamieszkali w domu należącym do powodów położonym w S. przy ul. (...) . Dom wymagał wykończenia. Jego piętro zajmowała B. K.(...) , córka powodów.

M. K. (1) i M. K. (2) zamierzali przekazać nieruchomość na współwłasność córkom A. J. (1) i B. K. (2).

W 2008 roku A. J. (1) i M. J. (1) otrzymali w formie darowizny od rodziny pozwanego nieruchomość rolną o pow. 1,84ha (zeznania pozwanych , E. J. k.77-78 , J. J. (2) k.79-80).

B. K. (1), ustaliła z A. J. (1) i M. J. (1), że wołałaby zamieszkać w R. w mieszkaniu i że zostanie spłacona przez nich z domu.

W sprawie przekazania nieruchomości rozmowy były prowadzone od stycznia 2009 roku. Te ustalenia były prowadzone prze pozwanych z B. K. (1) , która informowała o tym M. K. (3) , która wówczas przebywała za granicą. Powódka wróciła do Polski w kwietniu 2009 roku.(zeznania stron , oraz B. K. (1) k. 56-57)

W celu zakupu mieszkania M. i A. J. (1) oraz B. K. (2) zaciągnęli kredyt na zakup mieszkania. Mieszkanie kosztowało około 216.00 zł. Kredyt wzięto na 150.000,00 złotych. B. K. (1) wpłaciła około 10 tyś. Pozwani przeznaczyli na pierwszą wpłatę około 70.000,00zł. Mieli też, jako pierwsi spłacać kredyt do wysokości połowy wartości darowizny . Spłacali go wspólnie do grudnia 2010 roku (zeznania pozwanych , B. K. (1) 56-57, J. J. (2) k. 79-80).

Powodowie wyrazili zgodę na przekazanie w formie darowizny nieruchomości na rzecz A. J. (1), która następnie miała „dopisać” do niej swojego męża.

Notariusz poradził , żeby ze względów podatkowych umowa ta została sporządzona tylko na A. J. (1). Potem miała być zawarta kolejna umowa darowizny albo umowa małżeńska rozszerzająca wspólność na przedmiotową nieruchomość. Strony oszczędzały w ten sposób 2000-3000zł na podatku. Dokumenty konieczne do zawarcia umowy przynosił do kancelarii M. J. (1). (zeznania Z. J. k. 105 . J. M. k.122-123, zeznania pozwanego).

Umową darowizny z dnia 11 maja 2009 roku sporządzoną przed notariuszem Z. J. z Kancelarii Notarialnej w R., przy ul. (...), M. K. (1) oraz M. K. (2) darowali pozwanej A. J. (1) zabudowaną nieruchomość położoną w S., przy ul. (...), oznaczoną numerem (...), o powierzchni 0,0818 ha, dla której Sąd Rejonowy w Radomiu VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą oznaczoną numerem (...).(umowa darowizny z dnia 11 maja 2009 roku, Rep. A Nr (...) k.11-12).

W dniu 8.06.2009 r. w również w Kancelarii Notarialnej Z. A. i M. małż. J. zawarli umowę majątkową małżeńską rozszerzającą wspólność ustawową w tym na wszelkie nieruchomości, które dotychczas nabyli (zeznania pozwanego , pozwanej, umowa z dnia 08.06.2009 r. Repertorium A Nr (...) k. 34-25).

W tym samym dniu M. J. (1) zawiózł żonę do szpitala gdzie urodziła trzecie dziecko.

Do października 2010 r. częstymi gośćmi w domu A. i M. J. (1) byli matka A. J. (1) M. K. (1), jej siostra E. K. oraz rodzice M. E. i J. J. (3). Ponieważ A. J. (1) pracowała w zakładzie fryzjerskim zazwyczaj od 8.30 do 17:00, zatrudniła pracownicę. , dziećmi zazwyczaj zajmowała się jej matka M. K. (1), która praktycznie była u niej codziennie . M. J. (1) po pracy w szkole , wracał koło południa a potem jechał do pracy na stacji paliw, (zeznania E. J. 77-78, A. J. (2) 106-107, A. R. (1) k.107, E. K. 123-124).

W październiku 2010 r. A. i M. J. (1) wyjechali na wycieczkę do P.. Dzieci powierzyli w opiekę M. K. (1) oraz E. J..

W tym czasie gdy E. J. opiekował się dziećmi, do domu A. i M. J. (1) przyjeżdżał wieczorami J. J. (3). Na prośbę swojej żony spędzał on w domu noce, gdyż czuła się wtedy bezpieczniej. W godzinach rannych J. J. (3) wracał do P., bowiem tam prowadził gospodarstwo rolne.

Pomiędzy M. K. (1), a E. J. doszło wówczas do kłótni, w trakcie której M. K. (1) okazała swoje niezadowolenie z faktu zamieszkiwania E. i J. J. (3) w domu przekazanym przez nią córce .

W dniu 27 grudnia 2010 r. w siedzibie Komisariatu Policji w S. A. J. (1) złożyła ustne zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa na szkodę jej małoletniej córki W. J..

Z treści przedmiotowego zawiadomienia wynikało, że w okresie od dnia 14 października 2010 r. do dnia 16 października 2010 r. dziecko pozostawało pod opieką dziadków, J. i E. J.. W dniu 17 października 2010 r. W. J. płacząc, opowiedziała A. J. (1), że we wskazanym wyżej okresie J. J. (3) całował ją w usta, wkładając jej jednocześnie do ust język.

Celem wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności sprawy wszczęto i przeprowadzono postępowanie przygotowawcze (zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa w aktach 2 Ds. 480/12),

Po złożeniu zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa A. J. (1) wyprowadziła się z domu do swoich rodziców, (zeznania R. C. k. 55-56).

Powódka nadal przychodziła do dzieci pozwanych , także zanim M. J. (1) wyprowadził się z domu (zeznania A. J. (2) k. 106-107, A. R. (2) k. 107).

W toku śledztwa powołano nadto zespół biegłych w osobach psychologów i seksuologa klinicznego. Biegli przeprowadzili z udziałem W. J. jedenaście spotkań diagnostycznych w okresie od 19 września 2011 r. do 27 lutego 2012 r. W trakcie badań biegli wykorzystali techniki diagnostyczne w postaci testu rysunku rodziny, techniki rysunku postaci ludzkiej, testu apercpcji tematycznej, rozmowy kierowanej, zabawy kierowanej i zabawy swobodnej oraz wykorzystano lalki anatomiczne. Z opinii biegłych wynika, iż nie stwierdzili oni u W. J. objawów wykorzystywania seksualnego. Biegli znaleźli natomiast podstawy do stwierdzenia w wypowiedziach małoletniej tendencji do nieświadomego kłamstwa a wypowiedzi W. J., dotyczące nadużyć seksualnych, noszą cechy zasugerowania przez osoby trzecie, na przykład przez członków rodziny. Zdaniem biegłych małoletnia nie podaje w swoich wypowiedziach żadnych szczegółów, dotyczących domniemyanych zdarzeń, opowiada w sposób mechaniczny, co można interpretować jako nieświadome spełnianie oczekiwań osób dorosłych. Według biegłych zachowania W. J. mogą świadczyć o zachwianiu poczucia bezpieczeństwa w wyniku rozstania rodziców oraz prawdopodobnego wnikania jej w konflikt między rodzicami.

Postanowieniem z dnia 27 kwietnia 2012r. umorzono śledztwo w sprawie wobec stwierdzenia , że czynu nie popełniono (postanowienie w aktach 2 Ds. 480/12)

A. J. (1) w dniu 27 kwietnia 2011 r. złożyła ustne zawiadomienie

o popełnieniu przestępstwa przez M. J. (1) polegającym na molestowaniu seksualnym córki M. J. (2) i W. J..

Śledztwo w tej sprawie zostało umorzone postanowieniem z dnia 27 kwietnia 2012r. także wobec stwierdzenia braku znamion czynu zabronionego (akta 2 Ds 481/12 Prokuratury Rejonowej R. Zachód w R.)

Prokuratura Rejonowa R. Zachód w R. prowadzi postępowanie w sprawie fałszywego oskarżenia M. J. (1) w dniu 27 kwietnia 2011 r. o popełnienie przestępstwa z art. 200 § 1 kk a następnie złożenia fałszywych zeznań na te okoliczności w toku śledztwa sygn. 2 Ds. 487/11, tj. o przestępstwo z art. 234 kk w zb. z art. 233 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 k k, (akta sprawy 2 Ds 528/11)

W kwietniu 2011 r. A. J. (1) złożyła pozew o rozwód (akta sprawy

1 C 510/11). Po wniesieniu pozwu przez żonę M. J. (1) wyprowadził się z domu .

M. K. (1) i M. K. (2) pismem z dnia 15 lipca 2011 roku oświadczyli pozwany ,że odwołują darowiznę z dnia 11 maja 2009 roku, której przedmiotem była nieruchomość położona w miejscowości S. przy ul. (...). Jednocześnie zażądali powrotnego przeniesienia własności opisanej wyżej nieruchomości na nich w terminie do dnia 31 lipca 2011 roku.

Wskazali, iż powodem odwołania darowizny jest rażąca niewdzięczność przejawiająca się zaniechaniem w ostatnim czasie kontaktów rodzinnych, zabranianiem im kontaktów z wnukami, (pismo strony powodowej z dnia 15 lipca 2011 roku k. 19).

Obecnie M. K. (1) przebywa o córki A. J. (1), nadal pomaga opiekować się dziećmi. Podjęła terapie w związku z uzależnieniem od alkoholu M. K. (2) (zeznania pozwanego, E. K. k. 123-124, częściowo zeznania powódki).

Wyrokiem z dnia 28 października 2013r. Sąd rozwiązał małżeństwo pozwanych z winy A. J. (1) . Wyrok jest nieprawomocny (sygn.akt I C 510/11).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustaliła na podstawie : złożonych do akt sprawy dokumentów - umowy darowizny k. 11,12, umowy majątkowej małżeńskiej k.34-35,oświadczenia powodów o odwołaniu darowizny k. 19, zawiadomień o popełnieniu przestępstwa i postanowień kończących postępowanie w sprawach 2 Ds 481/12 , 2 Ds 480/11 , 2 Ds. 528/11 , zeznań świadków R. C. (2) k. 55-56, B. K. (1) k. 56-57, W. S. k. 57, E. J. k. 77-78, J. J. (2) k. 79-80, Z. J. k.

105, A. S. k. 105v, A. J. (2) k.106-107, A. R. (2) k. 107, J. M. k. 122-123, E. K. 123-124, zeznań stron złożonych na rozprawie w dniu 7.11.2013r.

Sąd częściowo odmówił wiary zeznaniom powódki M. K. (1), pozwanej A. J. (3) oraz świadków R. C. (2), B. K. (1), W. S., E. K. co do ustaleń dotyczących zmian własnościowych nieruchomości położonej w S. przy ul (...) oraz zaprzestania i uniemożliwiania powodom przez pozwanych kontaktów rodzinnych.

W ocenie Sądu wskazani świadkowie to osoby spokrewnione z powodami (córki) które były zainteresowane we wsparciu ich twierdzeń, co do zasadności odwołania darowizny .

Należy wskazać, że w swych zeznaniach M. K. (1) twierdziła, że do pogorszenia kontaktów doszło po wakacjach, jesienią 201 Or. Od jesieni 201 Or. nie miała wstępu do domu pozwanych.

Z zeznań świadków A. J. (2) i A. R. (2), pracownic pozwanej A. J. (1), które na co dzień przebywały na terenie nieruchomości i nie są związane ze stronami, wynika, że M. K. (1) przez cały czas przebywała u córki, zajmowała się dziećmi. Także po październiku 2010r., po powrocie pozwanych z P., po ich kłótni, przychodziła do swoich wnuków , także przed wyprowadzeniem się z domu M. J. (1).

Po złożeniu zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa przez A. J. (1) zamieszkała ona u swojej matki. Powódka sama wskazała , że córka mieszkała u niej razem z dziećmi także w okresie od kwietnia do sierpnia 2011 r.

Również z zeznań E. K. wynika ,że powódka zaprzestała wizyt w domu pozwanych pod koniec października 2010r.,co koresponduje z zeznaniami M. J. (1), który także wskazywał, że dopiero od tego momentu doszło do pogorszenia relacji między stronami. Świadek wskazała również ,że powódka miała kontakt z wnukami , spotkali się także w Święta Bożego Narodzenia 2010r.,Natomiast M. K. (2) z uwagi na uzależnienie od alkoholu praktycznie nie odwiedzał dzieci ani wnuków. Obecnie M. K. (1) nocuje u A. J. (1), nie zamieszkuje z mężem .

Dlatego w ocenie Sądu należy przyjąć , że dopiero od października 201 Or. doszło do konfliktu pomiędzy stronami, a właściwie pomiędzy M. J. (1) oraz jego żoną i powodami.

Także twierdzenia powodów i pozwanej A. J. (1), co do braku planów zawarcia umowy rozszerzającej wspólność ustawową są sprzeczne z zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Nie można bowiem dać wiary zeznaniom A. J. (1), że nie wiedziała o tej umowie i nie przypomina sobie aby ją podpisywała. Pozwana w żaden sposób nie wykazała, aby skutecznie uchyliła się od skutków złożonego oświadczenia woli.

Kredyt na zakup mieszkania dla jej siostry został zaciągnięty przed umową darowizny nieruchomości. B. K. potwierdziła, że na poczet ceny mieszkania małżonkowie J. przelali kwotę około 60.000 zł.

Z zeznań świadków notariusz Z. J. i J. M. wynika, że od samego początku, w celu zmniejszenia obciążeń podatkowych planowane były dwie umowy, które miały w rezultacie doprowadzić do współwłasności przedmiotowej nieruchomości A. i M. J. (1).

W tym zakresie twierdzenia powodów oraz pozwanej A. J. (1) nie tylko pozostają w sprzeczności z relacjami świadków ale także z zasadami doświadczenia życiowego, gdyż brak jest podstawy, aby pozwanej A. J. (1) przypisać zmniejszoną zdolność oceny skutków dokonywanych czynności .

Sąd zważył, co następuje:

Powodowie domagali się zobowiązania pozwanych do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu na ich rzecz własności darowanej A. J. (1) nieruchomości. Swoje roszczenie wywodzili z faktu, iż pismem z dnia 15 lipca 2011 roku odwołali (skutecznie) przedmiotową darowiznę z powodu rażącej niewdzięczności pozwanych przejawiająca się zaniechaniem w ostatnim czasie kontaktów rodzinnych, zabranianiem im kontaktów z wnukami.

W orzecznictwie ugruntowany jest, pogląd, że oświadczenie odwołujące darowiznę nieruchomości z powodu rażącej niewdzięczności ma charakter jedynie obligacyjny, nie powoduje przejścia własności nieruchomości z obdarowanego na darczyńcę, lecz stwarza jedynie obowiązek zwrotu przedmiotu odwołanej darowizny stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Dla wywołania skutku rzeczowego konieczne jest przeniesienie własności darowanej nieruchomości z powrotem na darczyńcę, które zasadniczo powinno nastąpić w drodze umowy. Jeżeli jednak do umowy nie dojdzie, pozostaje darczyńcy droga powództwa o zobowiązanie obdarowanego do przeniesienia własności nieruchomości. Przyjmuje się, iż prawomocne orzeczenie sądu stwierdzające obowiązek strony do złożenia oznaczonego oświadczenia woli zastępuje to oświadczenie (art. 64 k.c. oraz art. 1047 k.p.c.) (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 1967 roku, III CZP 32/66, opubl. OSNC 1968/12/199).

Należy jednak wskazać, że aby można było żądać zobowiązania obdarowanego do przeniesienia własności nieruchomości - odwołanie darowizny musi być skuteczne.

Zgodnie z treścią art. 898 § 1 k.c. darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności.

W sprawie niniejszej jedynie pozwana A. J. (1) była osobą obdarowaną przez powodów, na co słusznie zwrócił uwagę pozwany. Jedynie więc jej zachowanie mogło stanowić podstawę odwołania darowizny. Tylko w wyjątkowych wypadkach stosunki pomiędzy obdarowanym, a osobą trzecią, bliską darczyńcy, mogą być kwalifikowane jako przejaw rażącej niewdzięczności obdarowanego wobec darczyńcy (patrz wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 26 czerwca 2013 r. I ACa 181/2013, www.orzeczenia.ms.gov.pl).

Pojęcie rażącej niewdzięczności nie jest zdefiniowane ustawowo. W judykaturze za niewdzięczność uważa się świadome naruszenie podstawowych obowiązków ciążących na obdarowanym względem darczyńcy, krzywdzące darczyńcę. Nie ulega również wątpliwości, iż niewdzięczność w stopniu rażącym może polegać nie tylko na działaniu, lecz także na zaniechaniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2001 roku, V CKN 1599/00, opubl. Lex numer 53220). Chodzi tu przede wszystkim o popełnienie przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub czci albo przeciwko majątkowi darczyńcy oraz o naruszenie przez obdarowanego spoczywających na nim obowiązków wynikających ze stosunków osobistych, w tym również rodzinnych, łączących go z darczyńcą, oraz obowiązku wdzięczności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2003 roku, IV CKN 115/01, opubl. Lex numer 137593). Rażącą niewdzięczność musi cechować znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy lub szkody majątkowej. Ocena, czy doszło po stronie obdarowanego względem darczyńcy do rażącej niewdzięczności, wymaga rozważenia każdego przypadku indywidualnie, na podstawie konkretnych okoliczności sprawy i wymyka się szerszym uogólnieniom. Mieć więc trzeba na względzie kryteria obiektywne i subiektywne. Te pierwsze, to na przykład: stosunki panujące w danym środowisku społecznym oraz zwyczaje utrzymujące się na danym obszarze, indywidualne przynioty osób zainteresowanych, te drugie, to przede wszystkim wewnętrzne odczucia darczyńcy.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, uznać należy, że pozwana A. J. (1) nie dopuściła się względem powodów jako darczyńców rażącej niewdzięczności. Przeprowadzone postępowanie nie potwierdziło zarzutów stawianych przez powodów co do ograniczanie im kontaktów z wnukami i zaniechania kontaktów rodzinnych przez pozwaną lub akceptowania takiego nagannego zachowania jej męża .

Natomiast twierdzenie powodów , że od samego momentu przekazania nieruchomości kontakty z pozwanymi i ich dziećmi zostały ograniczone może świadczyć , o tym , że nie odczuwali ich zachowania, jako niewdzięcznego skoro oświadczenie o odwołaniu darowizny złożyli dopiero ponad dwa lata później, po złożeniu zawiadomień o możliwości popełnienia przestępstwa na szkodę wnuków przez M. J. (1) i jego ojca oraz po wniesieniu sprawy o rozwód przez A. J. (1).

Z zeznań pracownic pozwanej, jej siostr i matki wynika, że do domu pozwanych codziennie przychodził ktoś z rodziny A. J. (1). Nawet jeżeli M. J. (1), który oprócz pracy w szkole po południu zajmował się stacją paliw, odczuwała zmęczenie, prosił o ograniczenie niemal codziennych wizyt powódki to w ocenie Sądu miał do tego prawo.

Nie ulega wątpliwości, że pomiędzy stronami niniejszego procesu doszło do ostrego konfliktu po powrocie pozwanych z wycieczki do P. w październiku 201 Or. kiedy to M. K. (1) zwróciła uwagę córce na niewłaściwe zachowanie teścia w stosunku do wnuczki W.. To z kolei doprowadziło do złożenia zawiadomienia o możliwości popełnienia przestępstwa na szkodę dzieci przez A. J. (1) przez J. J. (5) i następnie M. J. (1). Postępowania karne nie doprowadziły do ustaleń pozwalających na stwierdzenie, że doszło do popełnienia czynów zabronionych. Biegli znaleźli natomiast podstawy do stwierdzenia w wypowiedziach małoletniej W. J. tendencji do nieświadomego kłamstwa. Jej wypowiedzi dotyczące nadużyć seksualnych, nosiły cechy zasugerowania przez osoby trzecie, na przykład przez członków rodziny.

Powódka do chwili obecnej nie akceptuje tych ustaleń o czym dobitnie świadczy treść jej zeznań.

W tych okolicznościach również nie można postawić zarzutu pozwanemu M. J. (1), że od października 201 Or. popsuły się jego relacje z powodami, a szczególnie z powódką, która publicznie nazywa go przestępcą, gdyż stanowi usprawiedliwioną reakcję na zachowanie jej samej.

Wreszcie należy podnieść, że powódka przez cały czas miała kontakt z wnukami, z córką która ostatecznie zamieszkała u niej z dziećmi. Obecnie to powódka właściwie zamieszkuje na przedmiotowej nieruchomości wraz z A. J. (1).

M. K. (2) natomiast z uwagi na swoje uzależnienie nie dążył do utrzymywania takich kontaktów.

W ocenie Sadu świadczy to o braku wystąpienia wskazanych przez powodów podstaw do odwołania darowizny.

Uznanie powództwa przez A. J. (1) należy natomiast ocenić jako pozorne, gdyż jedynie przypisanie jej rażącej niewdzięczności pozwalałoby na skuteczne odwołanie darowizny. Dlatego zostało uznane przez Sąd jako zmierzające do obejścia prawa (art. 213 § 2 k.p.c).

Powodowie zarzucali także, że pozwana A. J. (1) bez ich wiedzy podjęła czynności zmierzające do ustanowienia współwłasności przedmiotowej nieruchomości ze swoim mężem. Postępowanie obdarowanego, który nie zachowuje się w odniesieniu do przedmiotu darowizny w sposób zgodny z wyobrażeniami darczyńcy, nie uzasadnia postawienia mu zarzutu zachowania rażąco niewdzięcznego (wyrok SN z 2 grudnia 2005 r., II CK 265/05, Biul. SN 2006, nr 3, s. 11).

Zachowanie A. J. (1), mieściło się w ramach ustawowych uprawnień właścicielskich, których realizacja nie może być w żadnym razie poczytana za rażąco niewdzięczność wobec darczyńcy (por wyrok SN z dnia 1 grudnia 2004 r., III CK 63/04, Lex nr 589985, wyrok SN z 2.12. 2005 r., II CK 265/05, Lex nr 707399).

W związku z powyższymi rozważaniami w ocenie Sądu nie można uznać, że pozwana dopuściła się wobec powodów rażącej niewdzięczności w rozumieniu art. 898 § 1 k.c. A zatem odwołanie darowizny uczynione przez powodów jako bezpodstawne nie może zostać uznane za skuteczne w związku z czym już z tej tylko przyczyny powództwo podlegało oddaleniu.

Zdaniem Sądu, A. J. (1) rozszerzając wspólność ustawową w dniu 8 czerwca 2009r. działała w dobrej wierze. Takie bowiem były wcześniejsze ustalenia, a co do zachowań pozwanej w okresie maja i czerwca 2009r. powodowie nie zgłaszali żadnych zastrzeżeń.

Również z tej przyczyny powództwo nie mogło zostać uwzględnione.

Powodowie dokonali darowizny na rzecz jednego z małżonków, nie zastrzegli, że przedmiot darowizny wszedł do majątku małżonków objętego wspólnością ustawową. W tej sytuacji przedmiot darowizny wszedł w skład majątku osobistego pozwanej A. J. (1) art. 33 pkt 2 k.r.o.

Ponownie należy zaznaczyć, że z istoty odwołania darowizny wynika, że może ono mieć miejsce tylko w stosunku do obdarowanego. Jeżeli powodem odwołania darowizny jest rażąca niewdzięczność względem darczyńcy, to powód ten uzasadnia odwołanie darowizny wyłącznie wówczas, gdy niewdzięczności dopuścił się obdarowany. Warunkiem uwzględnienia powództwa w rozpoznawanej sprawie było ustalenie, że to pozwana dopuściła się rażącej

niewdzięczności względem powódki jednak, że, o czym była mowa powyżej dowody zebrane w sprawie nie pozwalały na dokonanie takich ustaleń.

Kwestia dopuszczalności odwołania darowizny, gdy przedmiot darowizny wszedł następnie do majątku wspólnego, była przedmiotem wielu wypowiedzi Sądu Najwyższego.

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 7 stycznia 1967 r. III CZP 32/66 (OSNCP 1968, z. 12, poz. 199) oświadczenie odwołujące darowiznę z powodu rażącej niewdzięczności nie powoduje przejścia własności przedmiotu darowizny z obdarowanego na darczyńcę, lecz stwarza jedynie obowiązek zwrotu tego przedmiotu. W myśl art. 898 § 2 zdanie pierwsze k.c., zwrot przedmiotu odwołanej darowizny powinien nastąpić stosownie do przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Według tych przepisów, konkretnie według art. 409 k.c., obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją był w złej wierze, tj. powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Gdy małżonkowie w drodze umowy rozszerzyli wspólność ustawową (art. 47 § 1 k.r.o.) w ten sposób, że do ich majątku wspólnego włączyli przedmiot darowizny wchodzący w skład majątku odrębnego jednego z nich, oznacza to, iż wymieniony przedmiot "wyszedł" z tego majątku odrębnego i jego masa została pomniejszona o ten przedmiot. Obdarowany małżonek, które jest wyłącznym podmiotem prawa własności całego swojego majątku odrębnego, utracił zatem ten przedmiot. Jako podmiot prawa własności swojego majątku odrębnego nie ma więc obowiązku zwrotu przedmiotu darowizny ani zwrotu jego wartości, chyba że według przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu był w złej wierze. Stosownie do art. 898 § 2 zdanie drugie k.c., obdarowany ponosi odpowiedzialność na równi z bezpodstawnie wzbogaconym, który był w złej wierze, od chwili zdarzenia uzasadniającego odwołanie darowizny. Jeżeli więc zdarzenie takie nastąpiło po wyzbyciu się przedmiotu darowizny przez obdarowanego, to w chwili wyzbycia się obdarowany nie był w złej wierze, a zatem nie ma obowiązku zwrotu przedmiotu darowizny ani jej wartości. Gdyby natomiast obdarowany, wyzbywając się przedmiotu darowizny, był w złej wierze, to wobec niemożliwości zwrotu tego przedmiotu też nie byłby obowiązany do jego zwrotu, ale obowiązany byłby zwrócić jego wartość (art. 898 § 2 zdanie pierwsze w związku z art. 409 i 405 k.c.).

Według poglądu wyrażonego w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 1963 r. III CO 24/63 (OSNCP 1964, z. 5, poz. 88) zawarta przez małżonków umowa rozszerzająca wspólność ustawową o przedmiot wchodzący w skład majątku odrębnego jednego z nich jest umową zbycia tego przedmiotu. Jest to czynność prawna rozporządzająca, mająca postać rozporządzenia nieodpłatnego. W tej sytuacji znajduje odpowiednie zastosowanie - w związku z art. 898 § 2 zdanie pierwsze k.c. - art. 407 k.c. Przepis ten stanowi, że jeżeli ten, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, rozporządził korzyścią na rzecz osoby trzeciej bezpłatnie, to wówczas obowiązek wydania korzyści przechodzi na tę osobę trzecią. Wynika z tego, że jeżeli małżonek, zawierając umowę rozszerzającą wspólność ustawową o przedmiot darowizny dokonanej na jego rzecz i wchodzącej w skład jego majątku odrębnego, rozporządził bezpłatnie tym przedmiotem na rzecz innej masy majątkowej, tj. majątku wspólnego małżonków, to rozporządził na rzecz "osoby trzeciej". Podmiotami prawa własności majątku wspólnego małżonków są, bowiem oboje małżonkowie. Małżeńska wspólność ustawowa jest zaś współwłasnością łączną. W takim wypadku do zwrotu przedmiotu darowizny obowiązani są oboje małżonkowie, jako podmioty prawa własności masy majątkowej, w skład której wszedł ten przedmiot. Bez znaczenia jest przy tym, czy dokonując rozporządzenia przedmiotem darowizny obdarowany małżonek i jego współmałżonek byli w dobrej czy złej wierze. Mający w tej sprawie - jak już o tym była mowa - odpowiednie zastosowanie art. 407 k.c. nie czyni bowiem w tym zakresie żadnego rozróżnienia.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 marca 1996 r., III CZP 19/96, OSNC 1996, nr 7-8, poz. 97) przyjął z kolei, że do zwrotu przedmiotu darowizny, który wszedł na podstawie umowy majątkowej małżeńskiej do majątku wspólnego pozwanych, wobec odwołania przez powódkę darowizny z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanego, obowiązani są oboje pozwani. Przesłanka rażącej niewdzięczności obdarowanego nie dotyczy jednak pozwanego, a jedynie pozwanej, gdyż darowizna jest odwoływana tylko w stosunku do obdarowanego, natomiast podstawę powództwa w stosunku do pozwanego stanowi art. 407 w zw. z art. 898 § 2 k.c., a nie art. 898 § 1 k.c.

Pogląd wyżej przedstawione były akceptowane w późniejszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 1992r., III CZP 142/91, OSNC 1992/7-8/130, LEX 3749, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2011 r. III CSK 137/10 LEX nr 1084562).

Pojawiły się także stanowiska odmienne. Z. P. w glosie do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 1992 r., III CZP 142/91 (OSP 1993/3/54) wskazała, że w tożsamym stanie faktycznym kiedy to darowizna dokonana została na rzecz córki, która następnie wraz z mężem w drodze umowy rozszerzyli wspólność majątkową, do odwołania darowizny przez rodziców pozwanej doszło z powodu rażącej niewdzięczności córki i zięcia. W takiej jednak sytuacji pozwana jako obdarowana zobowiązana jest do zwrotu wartości uzyskanej korzyści bowiem wydanie korzyści w naturze nie jest możliwe z uwagi na bezudziałowy charakter majątku wspólnego małżonków (art. 405 k.c.) W przypadku kiedy pozwana (obdarowana) rozporządziła nieruchomością i nie była w tym momencie osobą, która dopuściła się rażącej niewdzięczności nie byłaby zobowiązana nawet do wydania korzyści (art. 409 w zw. z 898 § 2 k.c.). Nie może być uznany za podstawę zwrotu korzyści w naturze przez obdarowaną i jej małżonka art. 407 w zw. z art. 898 § 2 k.c. ponieważ art. 407 k.c. jest przepisem o charakterze wyjątkowym. Znajduje on zastosowanie tylko wtedy gdy rozporządzenia korzyścią na rzecz osoby trzeciej dokonał bezpłatnie ten kto bez podstawy prawnej uzyskała korzyść majątkową kosztem innej osoby. Obdarowany staje się natomiast osobą bezpodstawnie wzbogaconą dopiero po odwołaniu darowizny.

Skoro, podobnie jak w sprawie niniejszej, przejście przedmiotu darowizny do majątku wspólnego małżonków nastąpiło przed odwołaniem darowizny i przed zachowaniem pozwanej, które mogłoby być rażąco naganne względem powodów, to nie była ona osobą, która bez podstawy prawnej uzyskała korzyść majątkową kosztem powodów.

Dlatego zdaniem w/w glosatorki brak jest podstaw do zobowiązania pozwanych małżonków do zwrotu przedmiotu darowizny w naturze.

W orzeczeniu z dnia 15 lutego 2012 r. sygn. akt I CSK 284/11 Sąd Najwyższy zaprezentował stanowisko, że wywody prawne dążące do wykazania, że darczyńca wskutek jednostronnego oświadczenia woli przekształca współwłasność łączną we współwłasność udziałową, dążąc do zaspokojenia z udziału, stanowi obejście zakazów o jakich mowa w przepisach art. 35 k.r.o. i art. 42 k.r.o.

Również Sąd Apelacyjny w Katowicach wyraził pogląd, że stanowisko Sądu Najwyższego aprobujące wykładnię art. 898 § 2 k.c. skutkującą częściowym zniesieniem ustawowej współwłasności majątkowej małżeńskiej mocą jednostronnego oświadczenia woli darczyńcy, odwołuje się do względów słusznościowych mających na celu ochronę praw darczyńcy. Jej konsekwencją jest jednak osłabienie wspólności majątkowej małżonków i pogwałcenie zasad rządzących tą wspólnością.

W ocenie Sądu Apelacyjnego przemawia to za odmienną wykładnią przepisu art. 898 § 2 k.c. niż ta, która zmierza do preferowania ochrony praw darczyńcy odwołującego darowiznę kosztem ochrony ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej. Ten, kto chce zachować prawo do skutecznego odzyskania prawa własności przedmiotu darowanego jednemu z małżonków winien tak ukształtować umowę, aby było to możliwe w razie odmowy zwrotu. Czyli dokonać darowizny na rzecz każdego z małżonków w częściach ułamkowych. W przeciwnym razie darczyńcy pozostaje jedynie roszczenie o zwrot w pieniądzu równowartości wzbogacenia (patrz wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 6 marca 2013 r. I ACa 66/13, LEX nr 1294776;).

Sąd Okręgowy podziela ostatnie z przytoczonych poglądów. Ponieważ małżeństwo pozwanej trwa w dalszym ciągu (wyrok rozwodowy jest nieprawomocny), a co za tym idzie majątek wspólny małżonków objęty jest współwłasnością łączną, również z powyższych przyczyn brak było podstaw do uwzględnienia powództwa.

Pozwany M. J. (1) powoływała się także na art. 902 k.c. który stanowi, że przepisów o odwołaniu darowizny nie stosuje się, gdy darowizna czyni zadość obowiązkowi wynikającemu z zasad współżycia społecznego.

W sprawie niniejszej powodowie zdecydowali się na dokonanie darowizny nieruchomości na rzecz A. J. (1) po ustaleniu, że pozwani spłacą z połowy jej wartości B. K. (1). W tym celu pozwani zaciągnęli kredyt na zakup mieszkania i dokonali pierwszej wpłaty. Nastąpiło więc uszczuplenie ich majątku. Skoro powodowie wyrażali na to zgodę to ich zachowanie wyczerpuje znamiona świadczenia zadość czyniącego obowiązkom wynikającym z zasad współżycia społecznego. Mocą powołanego przepisu względy przyzwoitości pozwalają Sądowi na przyjęcie, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie mają zastosowania przepisy dotyczące odwołania darowizny, co również przemawiało za oddaleniem powództwa. .

Zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania strona przegrywająca sprawę zobowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty procesu (art. 98 § 1 k.p.c), w tym także wynagrodzenie pełnomocnika procesowego będącego adwokatem (art. 98 § 3 k.p.c). Na podstawie § 6 punkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokatów (...). minimalne wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego M. J. (1) wynosi w niniejszej sprawie 3600 zł. (liczone od połowy udziału w nieruchomości) Pozwanemu należy się także zwrot uiszczonych opłat skarbowej od pełnomocnictwa -17zł. Skoro powodowie przegrali spór to powinni zgodnie z art. 98 k.p.c zwrócić koszty poniesione przez pozwanego o czym orzeczono w pkt 2 wyroku.

Poniesione zostały także wydatki związane ze stawiennictwem świadków (k. 129). Skoro powództwo zostało oddalone to strona powodowa zgodnie z art. 83 i 113 ust.1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. 2010 nr 90 póź 594 tekst jednolity) powinna zostać nimi obciążona o czym orzeczono w pkt. 3 .

/-/ Na oryginale właściwy podpis.-